

Chryścijanskaja Dumka

BIEŁARUSKI KATALICKI DWUTYDNIOWIK

№ 3 (129). Wilnia, 5 lutaha 1937 h. Hod X.

Zaklikajem da ćwiarozaści!

Luty miesiac — heta čas adumysłu praznačany dla baraćby z pjanstwam i ahułam z alkaholizmam. U lutym badaj na ŭsim świecie adbywajucca prociŭalkaholičnyja schody, sabrańni, lekcyi i h.d. Z našych susiedziaŭ u hetym kirunku šmat pracujuć litoŭcy, ukraincy, palaki, rasiejcy. U hetych narodaŭ isnujuć adumysłowyja prociŭalkaholičnyja arhanizacyi, hazety, knižki. U dalejšych-ža narodaŭ Eŭropy hetaja sprawa pastaŭlena jašče bolš hruntoŭna i pawažna.

A našto heta patrebna?— moža niechta zapytacca. Na toje, što alkahol jość wialikim woraham čaławieka. Alkahol pradusim škodzić **dušy** našaj. Pjany čaławiek nadta lohka dapuskajecca roznych hrachoŭ i prastupkaŭ. Toje ŭsio, ab čym ćwiarozy i nie padumaŭby, pjanomu wydajecca panadliwym i dobrym. I heta susim zrazumieła: pjany — heta toje samaje, što j durny, bo adurmanieny alkaholem.

Alkahol škodny tak-ža i dla **cieła.** Praŭda, mnohija našyja ciomnyja biełarusy kažuć, što heta niapraŭda, bo jak čaławiek wypjeć, dyk tady smahlej źješć i zdarawiej pačujecca. Ale chto ŭwažniej na heta hlanie, lohka zaŭwaža, što hetkaja hutarka manliwaja, bo alkahol našamu ciełu nie pamahaje, ale jamu škodzić i jaho nišča. Heta nawuka ŭžo daŭno dakazała.

Škodny ŭreście alkahol i dla žyćcia **hramadzkaha** i **kulturnaha.** Užo ad samaj pryrody čaławiek maje nachił da twareńnia sabie ŭściaž lepšaha žyćcia. A ci-ž moža što dobraje zrabić pjanica? — Nie. Raz, što hetki pierawažna robicca da ničoha nia zdatny, a druhi raz, što jon časta apošnija hrošy prapiwaje i na lepšaje žyćcio: na knižki, hazety, na ziemlarobskija pryłady, na štučnyja hnai i h. d. nia maje hrošaŭ.

Jak z hetym usim jość u nas biełarusaŭ? Duža drenna. Našy sialanie i miaščanie pjuć, skolki ŭlezie i aby tolki darwalisia. Wiasielle—pjuć i časta duža mnoha. Chreśbiny—toje-ž samaje. I heta badaj adnolkawa, jak na siale, tak i ŭ mieście. A na siale našym pjuć tak-ža, što jość niazwyčajna dzikaj sprawaj, i na pachowinach, tut-ža ŭ prysutnaści niabožčyka. Jość heta rečaj błahoj patrojna: pjanstwa nikoli chwalić niamožna, dalej, pry hetkich abstawinach źniawažajecca niabožčyk i ŭreście časta pašyrajecca zaraza. Bywajuć niabožčyki, jakija pamirajuć na zaraznuju chwarobu. Tymčasam ludzi pry im pjuć i jaduć toje, pa čym poŭzajuć— asabliwa letam — muchi, jakija adnolkawa siadajuć i na niabožčyka, i na ježu.

Woś-ža ŭ nas, biełarusaŭ, kali hetak drenna staić sprawa z ćwiarozaściaj, dyk drenna tak-ža jana staić i z kulturaj. Tyja sialanskija našy asiarodki, dzie mienš pjanstwa, — bolš wypiswajuć biełaruskich hazet, knižak, bolš kulturna i dastatna žywuć, a dzie nadta dobra znajucca z samahonam, — žyćcio zwyčajna niezazdrosnaje, a časta i prosta ciažkoje i ŭbohaje. I zrazumieła,—kali časta astatki z aruda jduć na samahon, dyk adkul budzie toje dabro? Pjanstwa, ciemnata i halita tam panujuć niepadzielna.

Dyk zaklikajem naš narod apamiatacca, zaklikajem da ćwiarozaści, zaklikajem da baraćby z wialikim našym woraham — alkaholem!...

Jak wykarystać dzień.

Pražyć dobra dzień, heta mnoha znača. Ad hetaha zaleža naš postup, naša zmahańnie za biełaruskuju dumku i ahułam usio naša biełaruskaję ščaście.

Rabotu rabić treba ümieć. Rabotu praz dzień ułažyć treba planowa. Jak adno skončyš, tady ümiej pačać druhoje. Pry adnej rabocie čaławiek mučycca, a pry druhoj adpačywaje. Adnu rabotu možna rabić tolki takoj paroj dnia, a druhuju inšaj. Rabotu našu praz dzień tak ułažyć treba, što, kab rabota adna była adpačynkam pa rabocie druhoj. Kab dobra prawieści dzień, treba być dobra adpačyüšy. Bo zmučanamu čaławieku rabota z ruk walicca. Silniejšy čaławiek pracuje bolš, a słabiejšy mienš. Pracuje čaławiek rukami, pracuje i rozumam. Ja čuü, jak adzin biełaruski chłapiec kazaü: „Tata naš pracuje haławoj, a mama rukami." Hetaki padzieł pracy ü biełaruskaj siamji jość niepatrebny, jon uwodzić hultajstwa. Pry našych chatnich haspadarkach pracujecca razam i haławoj i rukami. Tolki haławoj pracujuć ludzi pry inšych abstawinach žyćcia i ludzi pierawažna z adukacyjaj.

Praca üsiudy i zaüsiody duža cenicca. Heta daüniej ludzi nia lubili pracy i jaje praklinali. Pracaj ludzi zabiwali niawolnikaü. Ciapier ludzi ahledzilisia i pracu duža ceniać i daražać kožnaj chwilinaj dnia. Ciapier biezrabоćcie, — heta najciažejšy kryž ludzkaści.

Što najwažniejšaje praz dzień biełarusu zrabić treba? — Pieršaja reč jamu pamalicca treba. Jon maleńki, a świet wialiki, a Toj, Chto stwaryü świet, za üsiočysta jašče bolšy. Biełarus ad Boha zaležny i da Boha jon molicca, kab mieć siły pracawać i dobra swaje dni prawódzić.

Dalej, biełarus pawinien pracawać biaz złości, kryku i praklenstwaü. Heta üsio jamu psujeć jahonyja dni i abnižaje značeńnie jahonaj pracy. U biełarusa pry pracy chaj budzie supakoj. Biełarus tady chaj mała hawora, a bolš śladzić za tym, što robie. Z swaimi supolnikami pry pracy chaj paddzieržywaje adnosiny pryjacielskija.

Dobrych rabotnikaü Biełaruś patrabuje! I mnoha dla biełarusaü jość raboty! Biełaruskaja žančyna — heta samaja naša najlepšaja rabotnica, ale üznoü tady, kali jana nie łapatucha, a maükliwaja i poünaja dobraha serca da tych, z kim jana pracuje. Bo nerwowaja žančyna mnoha sabie dobrych dzion marnuje. Woś-ža biełarusy chaj starajucca, kab najbolš dabra zrabić u swaich dnioch, jakija jany ü hetym žyćci prawodziać.

Ks. W. Š.



Ks. Mahnušeüski

Ad. Stankiewič.

Mahnušeüski i Babroüski. 2)

(*Da wytokaü biełaruskaha adradžeńnia*).

I.

Mahnušeüski.

Ab Mahnušeüskim niešta napisać žbiraüsia ja daüno. Niedachwat adnak ab im šyrejšych wiestak ad hetaha mianie ździeržwaü. Dahetul šyrej pisaü ab Mahnušeüskim A. Janułajtis u 1913 h. u biełaruskim litaraturnym žurnale „Maładaja Biełaruś" u artykule „Ab maładym paecie z Krošyna"*)

Na pačatku swajho artykułu A. Janułajtis piša: „U adnej staroj knižcy, napisanaj papolsku, pad zahałoükam: „Powieść z czasu mojego czyli przygody litewskie" (Poznań 1858), možna pračytać karocieńkaje apawiadańnie ab tym, jak zahinuü adzin sialanski chłopčyk — paet, katory ü druhoj staranie moh-by stacca hordaściu i sławaj narodu (bač. 252—3, 257 -265). Aütar wyšej nazwanaj knižki pisaü swaje üspaminy šmat hadoü paśla hetaha zdareńnia. Mnoha čaho pierabłutaü, mnoha čaho zabyüsia, dzie što zrazumieü inačaj, čym jano było sapraüdy, a dzie čaho i susim nia wiedaü.

Cikawy nia tolki chłopčyk, ale j toje, pry jakich warunkach jon byü zahublen. Z tych časaü — kaža dalej A. Janułajtis — zachawalisia dakumenty ab hetym zdareńni. Karystajučysia imi, ja i nadumaü raskazać ab usim, jak było sapraüdy".

Dalej A. J. apiswaje na padstawie tych dakumentaü i ab paecie z Krošyna i ab Ks. Mahnušeüskim, probarščy Krošynskim, u škole jakoha toj chłopčyk wučyüsia i zasmakawaü pisać biełaruskija wieršy. Nažal, A. J. nie skazaü, što heta byli za dakumenty, ci üsio jon z ich wykarystaü i dzie jany znachodziacca.

Zatym adnak, što artykuł A. Janułajtisa adziny ab Mahnušeüskim i ab Bachrymu i što mała wiedamy biełaruskamu hramadzianstwu, bo-ž i „Maładaja Biełaruś" z 1913 h. tak-ža jość siańnia üžo badaj swajho rodu redkaściaj, — pazwolu sabie heny artykuł padać u całaści. Woś jon:

*) „Maładaja Biełaruś", Pieciarburh, 1913 h. bač. 10—16.



Świataja Anastazija Mučanica.

Anastazija, u narodnaj haworcy Nastka, maje, praktyčna kažučy, bolšy hołas i značeńnie ŭ chryścijanstwie ŭschodnim, čym na Zachadzie. Tam i čaściej imia jaje dajuć dziaŭčynkam na światym chroście.

A ŭsio-ž heta Światąja pachodžanniem rymskaja...

Žyła Anastazija ŭ Rymie pry kancy III-ha stalećcia. Baćka jaje ważny rymski ŭradawiec, pahanskaj wiery, maci była chryścijankaj. Zrazumieła, što dačka ŭzhadawałasia pad apiekaj pabožnaje maci zusim tak-ža pachryścijansku. Prychodziłasia taicca joj z wieraj swajej, ale zatoje kareńčyki taje-ž wiery tym hłybiej zapuskalisia ŭ serca jaje. Kali maci pamiorła, asiraciełaja dačuška ŭžo była krepkaj raślinkaj na ralli Chrystowaj, stojka pryhatawanaj na buru i niepahodu, na roznyja ciažkija sproby z boku pahanstwa i jaho krywawych prašledaŭ.

Maładaja dziaŭčyna, ledź tolki daśpieła, była zaraz-ža addana zamuž za bahataha, ale zaŭziataha pahanca. Hetak syjšlisia tut dwa roznyja miž saboj pahlady na świet, na žyćcio. Toje, što dla adnaho zdawałasia dobrym, światym, dla druhoha pradstaŭlałasia naadwarot — błahim i praklatym. Kab stwaryć žyćcio siamiejnaje, zrabić jaho zhodnym, prynamsia mahčymym, skolki-ž treba było ŭmiełaści, a pradusim ciarpliwaści z boku Anastazii! Jak dobraja chryścijanka, šukała jana zaŭsiody pad kryžam sabie padmohi; tam tolki razumieła i naležna aceńwała wartaść ciarpieńnia, pakory; tut niaraz zakončwała malitwy swajej prośbaj pakornaj: „Nie maja, ale Twaja niachaj spoŭnicca światąja wola! Usie pieražywańni pryjmaju achwotna z ruk Twaich, bo wieru, što žyćciom čaławieka Ty sam kiruješ, što biaz wiedy Twajej i wołas z haławy nie spadaje nikomu".

Luboŭ Božaja ŭ sercy chryścijanskim biazčynnaj być nia moža. Biaz čynu jana stynie, haśnie, zamiraje. A čyn jaje dobry tady budzie, kali čaławiek u paasobnych zdareńniach žyćciowych samaachwiarna addaje Bohu wolu swaju i ŭsio, što ad jaje zaleža. Skupoje serca tut čynu wialikaha nie prajawić. Serca čym bolš addanaje, tym bolš haračaje.

Luboŭ taja, zatym što Božaja, adnaho tolki Boha na ŭwiecie maje i da Jaho wyklučna imkniecca. Što z Boham złučnaści nia maje, tolki jano nie ahornuta luboŭju toju. A henym biazbožnym jość hordaje samalubstwa ludzkoje.

Kab lubić Boha, upierš treba naležna paznać Jaho. Paznajom-ža Boha praz twory hetaha świetu, pa ich dahadwajemsia, što Boh istota najdaskanałšaja, jość krynicaj usiaho isnujučaha. Tak, ale być u znosinach asabistych z hetak paznanym Boham, akazwajecca dawoli ciažka čaławieku. Boh — duch mała prystupny i nieabniatny ludzkim rozumam. I woś idučy na sustreč pryrodnym zdolnaściam čaławieka, chočučy zrabić siabie bolš prystupnym paznańniu našamu, Boh stajecca ŭ asobie Syna swajho čaławiekam, katory razam žyŭ z ludźmi praz 33 hady — Boh narodžany, Boh ukryžawany. Jon, kab wyjawić bolš jašče wyrazna luboŭ swaju da nas, adkryŭ nawat nam Boskaje swajo serca. Jakža woś lohka, prystupna paznać ciapier i lubić hetkaha Boha!

Jašče nia ŭsio. Toj-ža Chrystus hetak dziŭna złučajecca z istotaj našaj ludzkoj, što zdajecca pierarabić zusim nas choča na padobnaść swaju: chryścijanin — druhi Chrystus. Praz adkupleńnie rodu ludzkoha kožny čaławiek jość hetkim chryścijaninam, jość u im užo faktyčna praz chrost atrymanaje žyccio dobraje, a kali-b i nia tak było, dyk usioroŭna Chrystus da kožnaj dušy, jakaja-b jana nia była, maje poŭnaje prawa, jak da swajej ułasnaści, zdabytaj canoj krywi swajej.

Hetak u kožnym čaławieku bačym Chrystusa i Boha našaha. „Byŭ ja hałodny i nakarmili mianie,

---

„Heta było — kaža A. J. — u miastečku Krošynie*) ŭ pačatku XIX stalećcia. Miastečka i wakolicy byli pad kniaziem Maciejem Radziwiłłam. Kažuć, nia duža ciažka žyłosia žycharam miastečka Krošyna pad hetymi panami: u roznyje časy jany atrymali ad kniazioŭ prywilei i lhoty. Čaść žycharoŭ Krošyna adbywała panščynu, a čaść ličyła siabie miaščanami wolnymi ad pryhonnaj pawinnaści.

Nia drenna žyłosia i sialanam parocha (probaršča), katorych było 60 chat, bo ksiandzy papadalisia ŭsio dobryje ludzi. U pačatkach XIX stalećcia byŭ ksiondz Mališeŭski, a paśla jaho — Mahnušeŭski. Krošyn ličyŭsia bahataj parachwijaj. Probaršča stawili kniazi Radziwiłły, a biskup wilenski zaćwiardžaŭ jaho. Mališeŭski załažyŭ parachwijalnuju školu i wučyŭ u jej sialanskich dziaciej. Paśla jaho śmierci Mahnušeŭski wioŭ dalej pačatuju swaim papiarednikam rabotu.

Mahnušeŭski byŭ čaławiek świetły, wučony; niejki čas jon wučyŭ dziaciej kniazia Macieja Radziwiłła — Kastanta i Antaninu. Kali dzieci wyraśli, to staŭ niepatrebnym kniaziu i atrymaŭ bahatuju parachwiju — Krošyn.

*) Niedaloka ad Baranawič.

Ab sabie jon mała dumaŭ; dla siabie ks. Mahnušeŭski mnoha nie wymahaŭ. Chacieŭ pamahčy, skolki zdaleŭ, prostym ludziam. Dachodaŭ jon mieŭ niamała, dziela hetaha darma chryściŭ, wiančaŭ, a biadniejšym i hrašmi pamahaŭ. Byŭšy adzinokim, zžyŭsia sa swaimi ludźmi, zwyksia z imi, pieraniaŭ ich mowu, spraścieŭ, jak ab im kazali haradzkija i dwornyja pany, dy dziwawalisia, što jon hawaryŭ „mužyckimi" prykazkami i pahaworkami. Inšyja nawat dumali, što jon nia ŭ poŭnym rozumie. Heta tak im zdawałasia. Mahnušeŭski byŭ čaławiek razumny: zbližyŭšysia da narodu, jon chacieŭ padniać hety narod, šyryć aświetu siarod jaho. Kali jon pryjšoŭ u Krošyn, jak wyšej było skazana, znajšoŭ užo parachwijalnuju školu tam, ale budynak akazaŭsia niawyhodny; jon pabudawaŭ nowy budynak, abšyrniejšy i lepšy za pieršy.

Sam jon zaŭsiody ŭ škole nia wučyŭ. Wučycielem byŭ arhanisty Arłoŭski, abo jaho pamocnik, stary kaścielny dzied — Parafijanowič. Ale widać, što jon sam cikawiŭsia školaj. Hladzieŭ za wučniami, interesawaŭsia ich postupami, asabliwa bolš zdolnymi pamiž imi.

byŭ wiaźniem i adwiedali mianie... bo štokolečy adnamu z hetych najmienšych zrabili—mnie zrabili“... U takich woś warunkach i čynnaść dušy chryścijanskaj u sužyćci z bliźnimi nabiraje asabliŭšaha razhonu. Ciapier razumiejem, čamu ŭsie naahuł światyja hetak bliźnich swaich lubili, čamu tak rupliwa adnosilisia da ichniaj niadoli. Hetym jany prajaŭlali luboŭ Božuju ŭ sercach swaich, hetak padtrymliwali i ŭźwialičwali štoraz bolš mahutnaść jaje.

Anastazija, bačačy kruhom siabie stolki biady ŭsialakaj, asabliwa-ž siarod chryścijan, katorych duža tady pakryŭdziŭ praśled Dyoklecyjana, addałasia ŭsiej dušoj na padmchu niaščasnym. Nie škadawała ni majemaści, ni času, ni zdaroŭja, kab tolki paciešyć ichniuju niadolu. Niamała prykraści daznała za heta ad swajho muža, katory zakidaŭ joj wostra, što budučy sama bahataj haspadyniaj, kapajecca ŭ halicie znienawidžanaha chryścijanstwa. Urešcie, kab spynić dziejnaść swajej žonki, chatnim aryštam prymusiŭ jaje być udoma zaŭsiody. Začynienaja, jak ptuška ŭ kletcy, nia mieła swabody i tolki ščyrym, haračym pažadańniem dapaŭniała prad Boham toje, čaho faktyčna spoŭnić nie mahła bliźnim swaim.

Muž Anastazii pa zahadu cezara mieŭsia adjechać u dalokuju Persiju. Bajučysia, kab žonka nie wiarnułasia iznoŭ da swajho zaniaćcia, abwastryŭ jašče bolš chatni jaje aryšt. Tymčasam u darozie jon mocna zachwareŭ i pamior. Astałasia Anastazija adna, ciapier užo swabodnaja haspadynia bahataj majemaści. Lohka pradstawić, jak jana, pabožnaja ŭdawa chryścijanskaja, pawiała dalej swaju dabradziejnuju pracu siarod biednych i dolaj pakryŭdžanych.

Ale ŭrešcie spatkałasia Anastazija, jak chryścijanka, z uradam rymskim. Pakul žyŭ muž, nia było wialikaha sensu klikać na sud žonku, ciapier-ža, kali bahataja majemaść pierajšła ŭ jaje ruki, warta było zrabić zakid, asudzić na śmierć, kab pieraniać bahactwy pa joj. Zapadazronuju ŭ chryścijanstwie Anastaziju aryštawali. Sudździa daŭ joj try dni nadumacca nad źmienaj wiery. Jasna, što Anastazija ich achwiarawała na pryhataŭleńnie da ščaśliwaj śmierci.

Wiernaja Bohu swajmu zhareła, jak taja świečka achwiarnaja, na wohniščy dnia 25 śniežnia 305 h. Dapoŭnienaja łaskaj duša ŭzlacieła ŭ nieba, kab być tam zastupnicaj prad Boham za nami.

Ks. Dr. J. Rešeć.

Litoŭcy ŭ kaścielnym žyćci.

„Ci-ž nam i pažydoŭsku naležyła-b malicca?“

Pad hetkim zahałoŭkam spatykajem ŭ „Viln. Ryt.“ № 6 sioleta, cikawuju karespandencyju z Pelikanaŭ, Opsaŭskaj hminy, Brasłaŭskaha paw. Woś jana:

— U „Viln. Ryt.“ užo pisałasia ab kryŭdach litoŭcaŭ u hetaj parafii kaściele, jaki jany sami zbudawali. Ciapier treba dadać, što dziela hetych kryŭdaŭ 3.I litoŭcy tutejšyja parafijanie adwiedali miajscowaha probarščа i pytalisia jaho, čamu ŭ naležnym časie jon nie hawora litoŭskich kazańniaŭ. Probaršč wyjaśniŭ, što dla jaho ŭsie parafijanie roŭnyja, ale što jon nia moža źmianić ustalenaha paradku, pawodle jakoha ŭ kaściele hetaj parafii Waneliju palitoŭsku treba čytać što niadzieli, a litoŭskaje kazańnie hawaryć tolki dwa razy ŭ hod. Litoŭcy na heta zajawili, što hetkaha paradku tut nia było. Jak jany pomniać, dyk kožnaj niadzieli była palitoŭsku Wanelija, a litoŭskija kazańni byli ŭ kožnaje świata i ŭ fest. Apr ača hetaha, u takija dni jašče byli i litoŭskija śpiewy. Na heta probaršč nie źwiarnuŭ bolšaj ŭwahi i daŭ zrazumieć, što jon nawat i Wanelii palitoŭsku čytać nia choča, bo litoŭcy razumiejuć i papolsku. Woś-ža na heta treba zapytacca, a kali my litoŭcy razumiejem pažydoŭsku, dyk ci-ž nam naležyła-b pažydoŭsku i malicca?—

Heta ŭwaha sapraŭdy duža razumnaja. Čaławiek maje malicca i słuchać Božaha Słowa nia ŭ tej mowie, jakuju jon razumieje, a ŭ tej, jakoj jon choča i jakuju najlepš razumieje, heta znača, u mowie swajej rodnaj, štodziennaj, matčynaj.

Ab hetym pawinny pomnić takža i Biełarusy, jak kataliki, tak i prawasłaŭnyja.

M. K.

Biełaruskaja chronika.

Wydawieckija nawiny. Wyjšli z druku try knižycy: „Światyja“— Ks. dr. I. Rešecia, wyd. „Chryśc. Dumki,“ „U bratoŭ ukraincaŭ“ — dr. St. Hrynkiewiča, wyd. „Pahoni“ i „Hramadzkaja i litaraturnaja dziejnaść Ciotki“— M. Milučanki, wyd. „Šlachu Moładzi.“

U češć Arsieńniewaj 17.I. u zali BNA adbyŭsia wiečar u češć biełaruskaj paetki Natalli Arsieńniewaj.

Wyjezd u Zakapanaje. Biełaruski paet Ks. I. Siemaškiewič, jaki zaniapaŭ na hrudzi, 25.I. wyjechaŭ u Zakapanaje lačycca. Ščyra žadajem jamu zdaroŭja!

Lekcyja ab Čechasławacyi. 25.I. inž. Ad. Klimowič u zali BNA pračytaŭ lekcyju ab Čechasławacyi. Lekcyja była cikawaja, narodu pryjšło mnoha.

Nowaja admowa. Dawiedwajemsia, što biełarusy, jakim Starasta na m. Wilniu nie pazwoliŭ wydawać ani „Narodnaj Krynicy,“ ani „Narodnaje Wieča“, rychtawalisia wydawać „Sialanskuju Hazetu.“ Starasta adnak i na hety raz admowiŭ.

Padziaka pasłu Z. Pełenškamu. Staršynia BNA (Biеł. Nar. Abjednańnia) ad imia biełaruskaha hramadzianstwa wysłaŭ padziaku ŭkrainskamu pasłu Z. Pełenškamu za jaho wystupleńnie 15.I u Sojmie ŭ abaronie Biełarusaŭ.

„Biełaruskaj Krynicy“ nia puskajuć. Redakcyja „Bieł. Krynicy“ paśla pastanowy Akružnoha Sudu źwiarnułasia ŭ Apelacyju. Apelacyjny Sud pastanowu Sudu Akružnoha paćwierdziŭ.

Raźwiazańnie biełaruskich arhanizacyjaŭ. Spynienyja Wilenskim Starastam biełaruskija kulturna-aświetnyja arhanizacyi BIHiK i TBŠ Wajawoda 22.I raźwiazaŭ zusim i zahadaŭ Starastu wyznačyć apiakunoŭ dziela zabiaśpiečańnia hetych arhanizacyjaŭ majemaści da času ŭprawamocnieńnia wajawodzkaj pastanowy.

Mahnušeŭski i bieł. nac. adradžeńnie. Na hetkuju temu 31.I. u zali BNA Ks. Ad. Stankiewič pračytaŭ publičnuju lekcyju.

Soty numar. Sioletni № 1 „Šlachu Moładzi“—pabolšany farmatam i abyjmom, — heta ahułam užo soty numar. Sto numaroŭ časapisu — heta ŭ našych warunkach šmat znača. Z hetaj nahody žadajem „Šlachu Moładzi“ dalejšaj pamysnaści!

Zamiest Biełarusa Palak. Zahadčykam internatu pry Bieł. Wilensk. Himnazii naznačany Palak; tymčasam jasnaj jość rečaj, što na hetym stanowiščy musiŭ-by być Biełarus.



WASIŁKI



Addzieł dla dziaciej.

„Wasilki".

Zaćwili, zaćwili wasilki:
Mora sinich ty bačyš hałoŭ;
Tak pryjemna kiwajuć jany,
Cichim šeptam witajuć: „zdaroŭ!"
Zaćwili wasilki ŭ bujnym žycie,
Štoś hamoniać jany z kałaskom...
Inšy jość „Wasilki" u raskwicie—
Jany ŭ „Dumcy": žywuć tam
[kutkom!
Chaj ćwituć „Wasilki" i „Praleski"!
Spatykajem my z imi wiasnu:
I wiasieńnija kwietki, jak wiestki,—
Znak prabudy ad ciažkaha snu.
Darażeńkija, miłyja dzietki!
Pryjduć jasnyja, cudnyja dni:
Wy napeŭna tak lubicie kwietki,
Jak i soniejka ciopłaj wiasny.
Adčyniecie dušu maładuju!
Dajcie sonca joj, dajcie joj świet—
Niachaj praŭda ludziej uzhaduje...
Dzieci! šlu wam haračy prywiet.

Anatol Dzičok.

Praca

Sławik jašče maleńki, bo tolki na Spasa skončyŭ piać hadkoŭ. Adnak-ža pasie ŭžo karowu na miažy. Słaŭkawa Ziaziula — heta duža pawažnaja, spakojnaja i pasłušnaja karowa. A niachaj-by tolki nie pasłuchała Słaŭka... Niedaloka tata j mama kapajuć bulbu. Sławik nie baicca!

Ciapier wielmi pachmurna na dware, nawiet kraju nieba nia widać. Mama tak adzieła Słaŭka, što jon padobny da kruhleńkaj hałački. Dy jak-ža inakš adziawacca, kali i nieba naciahnuła na siabie swaju stareńkuju siarmiažku. Kaliś nieba mieła pryhožuju, błakitnuju apranišku z siarebranym huzikam. Huzik peŭna adarwaŭsia. Pakul jaho pryšyjuć, nieba budzie chadzić u stareńkaj siarmiažcy. Dzieła taho jano j papłakiwaje.

Sławik pryšoŭ da baćkoŭ, schiliŭsia j pačaŭ wyrywać suchi bulbianńik.

— Mama, ci mamie ničoha nie balić? — spytaŭsia, prastajučy zabaleŭšuju śpinu.

— Moj ty maleńki rabotničak!— zaśmiajałasia mama. — Idzi lepš i pabiehaj sabie.

Sławik sieŭ sabie kala mamy na kupinie suchoha bulbianišča.

— Mama, nie pracuj, kali mamie ciažka. Abo ja mamie pamahu.

— Dyk ty, synok, i tak mnie pamahaješ. Ty-ž woś pasieš karowu... Jak wyraścieš, nabiarešsia siły, tahdy budzieš pracawać razam z nami. Maješ baćkoŭ, što ciapier pracujuć na ciabie, kab zimoju nie zabrakawała chlabočka, kab byli nowyja čarawički i ciopleńkaja adziežyna. Ciapier padbiažy i zawiarni Ziaziulu, bo padychodzić da susiedzkaj kapusty.

Papaŭdni pryjšoŭ staršy brat, Lawonka, što ŭžo wiarnuŭsia sa škoły. Lawonka nanios kuču bulbianniku i razłažyŭ ahoń. Sławik wielmi ciešyŭsia, biehaŭ, skakaŭ, ławiŭ sinieńkija kłubočki dymu.

Sławik ciapier hulaje, bo jon jašče maleńki, a niachaj tolki padraście, dyk peŭna budzie pracawać razam z baćkami.

Mirasłaŭ Petriw.

Pierakłaŭ z ukrainskaha *I. H.*



II. Dalokaja minuŭščyna biełaruskaha narodu.

Mnoha, mnoha hadoŭ tamu nazad na ziemlach našaj Baćkaŭščyny-Biełarusi žyli try plamieńni, jakija zwalisia: Krywičy, Dryhawičy i Radzimičy. Zajmali jany prastor ad paleskich bałot až za raku Dźwinu, ad rekaŭ Buhu i Narwi až da prytokaŭ hornaj Wołhi. Hetyja try plamieńni ŭtwaryli adzin biełaruski narod.

U najraniejšym času na ziemlach Biełarusi bačym Połackaje Kniaźstwa. Pieršym wiedamym kniaziem jość tut Rohwaład. Jon dałučaje da Połackaha Kniaźstwa jašče horad nad Prypiaćciu Turaŭ, jaki należyŭ da Kijeŭskaha Kniaźstwa. U 980 hodzie miž im i kijeŭskim kniaziem Uładzimiram raspačynajecca wajna, jakaja sumna kančajecca dla biełaruskaha kniazia. Rohwaład i jaho dwa syny byli zabity, a Rahwałodawu dačku Rahniedu Ŭładzimir zabraŭ u Kijeŭ i prymusiŭ być swajeju žonkaju.

Letapisy razkazywajuć, što Rahnieda nie mahła zabycca swajej kryŭdy i chacieła raz zabić Uładzimira. Jon chapiŭsia za mieč, kab zasiačy hordaju pałačanku, ale maleńki ich synok Iziasłaŭ staŭ taksama z miečam na abaronu swajej matki. Hety maleńki abaroniec tak spadabaŭsia baćku, što jon daŭ jamu ŭ naśledztwa Połackaje Kniaźstwa, kudy i adasłaŭ jaho razam z matkaj Rahniedaju 987 hodu. Hod paźniej Rahnieda pryniała chryścijanskuju wieru ŭ sławianskim abradzie. Sama Rahnieda ŭstupiła ŭ manastyr, u jakim, pražyŭšy niekalki hadoŭ, u 1000 hodzie pamiorła. U Połackim Kniaźstwie pačynaje ciapier kniažyć jaje syn Iziasłaŭ, ab jakim letapis kaža, što byŭ wielmi łaskawy i miłaserny i mocna lubiŭ chryścijanskuju wieru, što duža spryjała pašyreńniu i ŭzmacawańniu chryścijanstwa ŭ našym kraju.

W. Jermałkowič.

Z relihijna-hramadzkaj niwy

× **Chwaroba św. Ajca.** Ad daŭžejšaha ŭžo času św. Ajciec Pius XI mocna chwory. U Rymie ciapier štodzienna za zdaroŭje św. Ajca adpraŭlajecca nabaženstwa, jakoje budzie trywać da dnia 12 lutaha, kali kančajecca 15 hadoŭ ad času jaho karanacyi.

× **Anhlikanie molacca za św. Ajca.** Katalickaja presa padaje, što ŭ anhlikanskaj katedry ŭ mieście Čestar pr testanckaje duchawienstwa adpraŭlała nabaženstwa za św. Ajca Piusa XI. Dziekan katedry, Bennet, zaachwočwaŭ da haračaj malitwy sławami: „molimsia za ŭsich chworych i razam z našymi pryjacielami katalikami za św. Ajca, kab jaho ciarpieńni źmienšylisia i kab wiarnuŭsia da zdaroŭja".

× **U SSRR,** jak pišuć hazety, padčas kaladnych świat, na relihijnym froncie było zaciša. Heta znača, što prociŭrelihijnych wystupleńniaŭ było tam niamnoha. I ahułam kažuć, što ŭ SSRR byccam užo da relihii adnosiny kamunistaŭ łahadniejšyja, choć, wiedama, da relihijnaj wolnaści tam jašče duža daloka.

× **U Koŭnie** wiaducca pierahawory miž pradstaŭnikami Katalickaha Kaścioła i ŭradam u sprawach wychawańnia moładzi i školnictwa.

× **Chryścijanski prafesyjanalny sajuz** u Čechasławaččynie maje 129,823 siabroŭ. Minułaha hodu jon wypłaciŭ 70,9 miljonaŭ karon swaim biezrabotnym siabrom.

× **Biazpłatnaja praŭnaja paradnia pry Katalickaj Akcyi ŭ Lwowie.** Instytut Kat. Akcyi ŭ Lwowie sarhanizawaŭ biazpłatnuju praŭnuju paradniu dla biednych siabroŭ Kat. Akcyi. Metaju jaje jość abarona biednych siabroŭ prad wyzyskam.

× **Kankardat z Juhasławijaj.** Prajekt kankardatu miž Apostalskaj Stalicaj i Juhasławijaj składajecca z 38 artykułaŭ, kancowaha pratakołu i dadatku. Artykuły ad 1 da 10 haworać ab arhanizacyi Katalickaha Kaścioła ŭ Juhasławii, artykuły ad 11 da 23 ab ruchomaj i niaruchomaj majemaści Kaścioła i ŭradawaj dapamozie. U kancy ŭ artykułach ad 24 da 38 haworycca ab swabodzie relihijnaha nawučańnia i misyjnaj pracy, relihijnaj kantroli nad wychawańniem moładzi i ab katalickim žanimstwie.



Zadańnie Katalickaj Akcyi.

Świr. Wiedamy naš biełaruski zwyčaj — chadžeńnie łałoŭnikaŭ na Wialikdzień i „troch karaloŭ" u času ad Kaład da Troch Karaloŭ, — z adnej starany jość dobrym, a z druhoj błahim. Błahim jon jość miž inšym zatym, što takija łałoŭniki, ci „karali" chodziačy z kaladnimi ci wialikadnimi relihijnymi pieśniami, zachodziać i da niechryścijan. Bo kali kataliki zachodziać da prawasłaŭnych, abo naadwarot, to heta ničoha, jany chryścijanie i adny z druhich śmiajacca nia buduć. Ale zachodzić z hetym da žydoŭ niamožna.

Sioleta, niejkija biezrabotnyja, ubraŭšysia za „troch karaloŭ", łazili ŭ miastečku pa žydoŭskich chatach, zachodziačy ŭ kožnyja dźwiery, choć-by da chlawa i piajali relihijnyja pieśni. Žydy ad ich zapiralisia, a kali i nie zapiralisia, to pryjmali ich naśmiešliwa. Miascowaja Katalickaja Akcyja pawinna na heta źwiarnuć uwahu. Zadańniem jaje jość, kab na budučyniu hetaha bolš nia było.

Niekatoryja nie razumiejuć u nas zadańnia Kat. Akcyi: dumajuć, što jana na toje, kab zmahacca z biełaruskimi hazetami. Woś-ža zadańnie Kat. Akcyi jość zmahacca z hazetami: ci to z biełaruskimi, ci z polskimi, ci z inšymi, katoryja jość procirelihijnymi. Hazety-ž biełaruskija, polskija, ci inšyja, choć jany i palityčnyja, ale kali stajać za isnawańnie relihii i swabodu wyznawańnia relihii, to Kat. Akcyja z takimi nie pawinna zmahacca. Što datyča katalicka-hramadzkich hazet, to takija — nia tolki polskija, ale i biełaruskija, litoŭskija i inšyja, — zadańniem Kat. Akcyi jość pašyrać. U biełarusaŭ takoj hazetaj jość „Chryścijanskaja Dumka".

Katalik.

Z duchowaha žyćcia našaj wioski.

Wioska Trydany, Miadzielskaja wołaść. Žychary našaj wioski — heta kataliki papałam z prawasłaŭnymi. Chacia našy žychary ŭsie biełarusy, ale kataliki da hetaha pryznajucca nia ŭsie. Niekatoryja kataliki zawucca „polskaj wiery", a niekatoryja prawasłaŭnyja „ruskaj wiery" i časta z hetkich słoŭ wychodzie, što kažuć: ty „polski", a ja „ruski". A tymčasam nie razumiejuć, što jany ŭsie Biełarusy i kataliki, i prawasłaŭnyja. Mnohija kataliki praz swaju ciemnatu nia wypisywajuć biełaruskich časapisaŭ, jak naprykład „Chryścijanskaja Dumka", a wypisywajuć polskija mała im zrazumiełyja.

U kaściele ŭ Miadziele kazańni ksiondz haworyć papolsku, ale našy kataliki mała jaho razumiejuć.

My, prawasłaŭnyja, chodzim na nabaženstwy ŭ carkwu. Tut panuje rasiejščyna. Z hetaha tak-ža mała karyści.

Na paciechu, naša moładź (asabliwa prawasłaŭnaja) stała ŭžo cikawicca ŭsim, što jość biełaruskaje.

Braty Biełarusy, choć my roznaj relihii, ale adnej nacyi: my ŭsie roŭnyja braty Biełarusy!

Prawasłaŭny.

Kurcy.

(Baśnia).

— Ach ty, smarkač,
Taŭkač,
Ty — dreń,
Durny, jak pień!
Hadoŭ dwaccać—jon ŭžo kuryć!...
Tak baćka syna žuryć,
I horkim słowam moryć
I dalej tak haworyć:
—Choć ty moj syn, a durań, jak [kałoda:
Što ja ciabie radziŭ,—mnie duža [škoda.
Chto sam durny—durnoje lubić [dzieła:
Kab twaja šerść, synok, kureła!
Dyk, što maŭčyš, što wočy žmuryš?
—A tata j sam daŭno ŭžo kuryš,
I kraŭ kališ tytun u baćki,
[u swajho.
—Ja hia kuryŭ da...dwaccaćadnaho.
. . . .
Što dzieci drenny—ŭsie my znajem,
I dobra, što ich łajem:
A znaješ, baćka, dzie hrachoŭ [pryčyna?
Papraŭsia sam—tady pałaješ syna.

Wincuk Adważny.



Ŭ tryccaćsiomym, Nowym Hodzie,
Nia čuwać saŭsim ab zhodzie.
Mussolin tancuje skora:
Z Anhličankaj dzielić mora —
Na wadzie, jak na papary,
Stawić, bjeć słupy, filary;
Prawaj—robić, lewaj—psuje —
Pakt padpiša—zakasuje!
Na Hišpaniju waroža,
Maskaloŭ ściarpieć nia moža;
Na Bałkan „kidaje kości;"
Niemca lubić, klića ŭ hości.—
Ŭ pieršaj skrypcy, sam, jak znaje,
Swaju pieśniu ŭsim ihraje;
A chto słuchać nie zachoča, —
Jon na tankach skača ŭ wočy...

Turak žyŭ z Francuzam ŭ zhodzie,
Až ahledziŭsia pa škodzie,
Jak ziamlu zhrabli niazhraby —
Daŭharukija Araby.
Tut Francuzik ładzić—wadzić, —
Nos ŭ harški abodwy sadzić:
Karyść choča mieć trajaku —
Honar, hrošy i padziaku.
Až z bakoŭ dwuch za fatygu
Ŭžo dastaŭ dwajnuju chwigu.

A Wilhelm, jak byŭ zdarowy,
Hadoŭ dwaccać ščapaŭ drowy.
Ciapier stohnie, kaža: „Dosić!
Da pary zban wadu nosić.
Donnerwetter! a siakiera —
Dreń saŭsim! Ci chto pawiera?—
Ŭsia ščarbata (chaj jej trasca!),
Dy... jšče Hitleru prydasca."

Halenderska Julijanna
Ažaniłaś... ale tanna:
Biez pasahu ŭziała muža.
Jon-husar, dyk dobra słuža.
Z im puściłaś zahranicu —
Pakazać jaho — ŭ Krynicu.
Ŭšled za imi hustym rojem
Latuć „trutni" pierabojem —
Ŭsie pisaki ŭsiaho świetu,
Kab zławić štoś u hazetu...
Łowiać wiestki, jak kot myšku,
Jak hałodny strawy łyžku:
Ŭkruh tancujuć kala chaty,
Druh druhomu topčuć piaty.
Z pad akna fatahrafujuć,
Dzień i noč telehrafujuć...
„Karaleŭna biehła, pała;
Pałažała, pośle ŭstała:
Zamačyła drobny nožki..." —
Zarabiŭ pisaka troški.

Madziar štości nie wiasioły:
Jak światy turecki, hoły, —
Pa try dni siadzić biaz chleba —
„Karala mnie — kaža — treba!"
Dwa dziesiatki let hałosić:
Mussolina z płačam prosić,
Na Bałkany šle praklony,
Ŭsiej Eŭropie bje pakłony,
Anhličancy lezie ŭ wušy,
Jenčyć, jak čyscowy dušy...
Jak cyhan, kryčyć pa škodzie:
„Karala dawaj i hodzie!"

Habsburg wieryć, ci nia wieryć,
Ŭžo karonu ŭ kramie mieryć;
Karaleŭski płašč šykuje...
Biedny—jon daŭno miarkuje,
Kab, jak pryduć pieršy wieści,
Ŭ try mihi na tron ŭzleźci. —
Hej, Habsburgi, nie śpiašycie!
Kurej darma nie śmiašycie,
Kab wam pośle nia pryšłosia
Ŭ adzin mih dastać pa nosie!

Lawon Wietrahon.

U abaronie Biełarusaŭ.

15.I sioleta ŭ Sojmie była dyskusija nad budžetam Ministerstwa ŭnutranych Spraŭ. Padčas hetaj dyskusii wystupiŭ u abaronie Biełarusaŭ ukrainski pasoł **Z. Pełenśkyj**, padčorkwajučy ciažkoje pałažeńnie Biełarusaŭ i biełaruskija patreby.

Paśla hetaha tak-ža ŭ abaronie Biełarusaŭ byŭ artykuł u ukrainskaj hazecie „Діло," dzie była pamieščana ŭsia taja-ž pramowa pasła Z. Pełenśkaha.

Padčas tej-ža dyskusii ab biełaruskaj sprawie pramaŭlaŭ i hienerał **L. Želihoŭski**, zaznačajučy, što z ciapierašniaj polskaj palitykaj adnosna Biełarusaŭ jon susim nie zhadžajecca.

Z palityki

✕ **Za wolnaść Abisynii.** Baraćba za wolnaść Abisynii jašče nia skončyłasia. U paŭdniowaj Abisynii razharełasia ciapier paŭstańnie. 10 tysiač dobra ŭzbrojenych abisyncaŭ na čale z Ras Destaj začali wyhaniać italjancaŭ. Italija hetym zaniepakojena. Hetak baroniać swaju baćkaŭščynu abisyncy.

✕ **Kanhres „Stronnictwa Ludowego."** Niadaŭna adbyŭsia ŭ Polščy kanhres „Str. Ludowego." Kanhres hety stanoŭča wykazaŭsia suproć usiakaj dyktatury i za demokracyju.

✕ **Spadak biezraboćcia.** Mižnarodnaje Biuro Pracy śćwiardžaje značny spadak biezraboćcia na świecie. Najščaśliŭšaja ŭ hetym Finlandyja. Tam hetaha hodu amalšto nia było biezrabotnych. U Šwecyi lička biezrabotnych spała da 20 tys. U Niamieččynie 1936 h. było 1,3 miljony biezrabotnych (1932 h. bolš 5 miljonaŭ), u Anhlii 1,6 miljona (1932 h. 2,8 mil.), u Złuč. Štatach Paŭnočnaj Ameryki 10,5 mil. (1932 h. kala 13 mil.) i h. d. Biezraboćcie ŭzrasło tolki ŭ Francyi. Tam 1932 h. było 264.000 biezrabotnych, a 1936 h. 450 000.

✕ **Usieŭkrainski kanhres.** U sprawie Usieukrainskaha Kanhresu adbyłosia ŭ Prazie (Čechasławacyja) pasiedžańnie inicyjatyŭnaj kamisii. Na hetym byŭ abhaworany sučasny stan kanhresawaj akcyi i pastanoŭlena wysłać memoryjał da padhatawaŭčaha kamitetu Usieŭkrainskaha Nacyjanalnaha kanhresu i da ŭsich palityčnych partyjaŭ.

✕ **U Hišpanii** dabra niama. Abiedźwie starony bjucca zaŭziata. Užo ad niekataraha času wajna idzie za Madryt, stalicu Hišpanii. Chto kaho pieramoža, zhadać pakulšto trudna.

✕ **U Litwie** ekanamičny kryzys značna słabieje i žyćcio tam stanawicca ŭściaž lepšym. Hetamu palepšańniu duža spryjaje ažyŭleny handal Litwy z rožnymi dziaržawami. Prytym u minułym hodzie wywaz litoŭskich tawaraŭ zahranicu byŭ značna bolšy jak prywoz. Asabliwa ažyŭleny handal Litwy z Anhlijaj, Sawietami, z Danijaj, Šwecyjaj, Narwehijaj, Belhijaj.

✕ **Kamunistyčnaja niebiaśpieka ŭ Polščy.** KAP padaje čatyry pryčyny hetaha: 1°. Ad 6-ci da 8-mi miljonaŭ — celaja ahramadnaja armija-biezziamielnaha wiaskowaha proletaryjatu, katory nie baicca rewalucyi, bo nia maje čaho tracić; 2° Biezrabotnaja moładź — i wučonaja, i niawučonaja; 3° Roznyja lewyja partyi; 4° Žydy —heta čaćwierty element, wielmi niespakojny, a tymbolš ciapier, kali ad ich adyjmajuć handal, a ŭ Palestynu začyniena daroha z pryčyny buntu Arabaŭ. — Tolki *hramadzkaja sprawiadliwaść i pahłybleńnie wiery moža dać ratunak.*

U Biełarusaŭ prawasłaŭnych.

Kaladki. U Kaladnym časie ŭ Wilni ŭ Pračyšcienskim sabory 17.I wiečaram wiedamy biełaruski chor R. Šyrmy prapiajaŭ cely rad biełaruskich relihijnych kaladak. Wykanańnie, jak zaŭsiody, biaz zakidu. Narodu było mnoha.

Polskaść u carkwie. Wyšejšaja prawasłaŭnaja duchoŭnaja ŭłada ŭ Polščy kłonicca da taho, kab u cerkwy ŭwodzić słužbu Božuju zamiest pa carkoŭna-sławiansku, papolsku. Dawiedwajemsia, što biełaruskaje prawasłaŭnaje hramadzianstwa hetkaj nawinie rašuča spraciŭlajecca. Dy inakš i być nia moža. Kožny świedamy biełarus dobra wiedaje, jakaja z hetaha wynikaje niebiaśpieka dla kultury biełaruskaha narodu.



= **Kali źjawiŭsia cukier u Eŭropie.** Pieršy raz cukier źjawiŭsia ŭ Eŭropie ŭ 1400 hodzie. Byŭ jon wypradukawany z cukrowaha tryśniaku, i kilo jaho kaštawała 45 zł.

=Cukier z burakoŭ, jaki ŭžywajem i ciapier, źjawiŭsia ŭ 1747 hodzie. Sposab jaho z burakoŭ dabywać i pieršuju cukrowuju fabryku adkryli niemcy.

= **Najzimniejšaje miesca.** Da hetaha času dumali, što najzimniejšym miescam na świecie jość Wierchajansk u Sibiry, hdzie ŭ 1885 hodzie maroz dajšoŭ da 76 stopniaŭ. Wučony Obručew u 1926 h. dakazaŭ, što ŭ kraju Jakutaŭ jość dalina Oźmekon, hdzie jašče zimniej, jak u Wierchajansku. Wada, wylita z wiadra, adrazu tam mierźnie. Dalina heta lažyć u uschodniaj častcy Sibiru.

= **Kab takich było bolš!** Lord Nuffeld, adzin z najbolšych bahatyroŭ u Anhlii, jaki dajšoŭ da swajho bahactwa, pačynajučy ad pamocnika ślosara, niadaŭna začaŭ razdawać swajo bahactwa na roznyja hramadzkija ŭstanowy. I tak na ŭniwersytet u Oxfordzie daŭ užo 2.000.000 funtaŭ šterlinhaŭ, a pradpryjemstwa wartaści 3,390.000 funtaŭ addaŭ swaim rabotnikam.

= **Historyja nasatki.** Pieršaja pačała ŭžywać nasatku niejkaja wenecyjanka (italjanka) kala 1540 hodu. Paśla hety „wynachod" začali stasawać niemcy. Prawa adnak z 1595 hodu nie pazwalała karystacca nasatkami prostamu narodu. Mahli heta rabić tolki kniazi i šlachcicy.

= **Kolki wažyć ziamla?** Niadaŭna amerykanski wučony dr. Heyl z Chicago abličyŭ, što ziamla wažyć 6.000.000.000 000.000.000.000 ton. Ahramadnaja hetaja masa lacić u prastory z šybkaściu 30 km. na sekundu, značyć — 80 razoŭ šybčej za najšybčejšy naš aŭtamabil.

= **U wadnej hadzinie.** Na ziamnoj kuli ŭ praciahu 1 hadziny: rodzicca 5440 dziaciej, a ŭmiraje 4630 asob. U praciahu adnej hadziny fabryki pradukujuć 700 nowych samachodaŭ, a budučyja ŭ ruchu aŭty zabiwajuć 17 asob. U hetym-ža časie ziamla, abaračajučysia nawokał swajej wasi, robić darohu daŭžynioj 1776 klm.

= **Čamu sabaka liža rany?** Možna niaraz zaŭważyć, jak sabaka, abo i inšyja źwiary ližuć rany. Praf. Dold uniwersytetu ŭ Tubinhen zrabiŭ dośled, na padstawie katoraha wykazaŭ, što ślina strymoŭwaje razwoj bakteryjaŭ. Znača, sabaki i inšyja źwiary, niatolki lizańniem ačyščajuć rany ad brudu, ale i zabiwajuć bakteryi.

= **Kolki ludziej na świecie?** Z astatniaha statystyčnaha hadawika Lihi Narodaŭ dawiedwajemsia, što pawierchnia ziamli maje 132.360.000 klm. kwadratnych, na jakoj ciapier žywie 2.077 miljonaŭ ludziej. Značyć—na 1 kwadratny klm. prypadaje 15 asobaŭ.

= **Słoŭnik, jaki maje 3500 hadoŭ.** U wadnej z światyniaŭ Ras Šamara ŭ Syryi znajšli tablicy, na jakich jość napisany značeńni niekatorych słoŭ u roznych jazykach i hutarkach, ułožanyja pobač siabie ścisła i systematyčna. Wiek hetych tablic — 3500 hadoŭ. Hety słoŭnik jość nieacenienym padručnikam dla dośledaŭ historyi jazykoŭ staradaŭnaha ŭschodu.

Z Kraju.

120 tys. patrabujučych. Wilenskija hazety pawiedamlajuć, što z pryčyny letašniaha nieŭradžaju ŭ Dzisienskim, Pastaŭskim i Brasłaŭskim paw. patrabuje padmohi až 120.000 asob. Pišuć tak-ža, što heta dapamoha pačniecca ŭ lutym i što za jaje treba budzie adrablać. Aby tolki nia było pozna!

Apošnija wiestki

U Maskwie razstralali 13 „trockistaŭ".

U Zł. St. Ameryki wialikaja pawodka. Utapiłasia 260 asob, pamiorła ad ran 250. Strataŭ na 500 miljonaŭ dalaraŭ.

Wilenskaja chronika.

Hram. K. Stašys apraŭdany. 20.I u Tčewie adbyłasia sudowaja sprawa wiedamaha pawadyra litoŭskaha hramadzianstwa hram. K. Stašysa, jakoha abwinawačywali za dewizowyja prastupstwy, heta znača za nialehalnyja operacyi zahraničnaj walutaj. Woś-ža Sud abwinawačanaha apraŭdaŭ.

Zabejda ŭ Wilni. Wiedamy śpiawak-mastak M. Zabejda 27.I, wiartajučysia z Ryhi ŭ Waršawu, zatrymaŭsia na dzień u Wilni, dzie miž inšym adwiedaŭ swaich biełaruskich pryjacielaŭ.

Kanfiskata litoŭskich hazet: „Vil. Rytojus" №№ 7 i 9, „Viln. žodis" № 5 i „Jaunimo Draugas" № 3, siol. h. zahadam Starasty na m. Wilniu byli skanfiskawany.

Nie pazwoliŭ. Toj-ža Starasta nie pazwoliŭ wydawać litoŭskaha časapisu „Nauja Vaga."

Zaniatki ŭ U.S.B. pačalisia. Studenty pačali wučycca. Mahčyma, što pakulšto j nie pabjucca.

„Przegląd Wileński" paśla pierarywu, jaki trywaŭ blizu hod času, pačaŭ sioleta wychodzić iznoŭ. Pieršy numar hetaha časapisu Wil. Haradzkoje Starasta skanfiskawała.

Paštowaja skrynka.

I. Bylina: Wierš Waš duža dobry, nadrukujem u nastupnym numary.

Z. K. Za prysłanyja probnyja adrasy padziaka.

Ks. W. Š. Drukujem, dziakujem. I na inšyja Wašy rečy pryjdzie čas.

A. T. z-pad Nawahradka: Achwotna spaŭniajem Wašu prośbu. Prysyłajcie probnyja adrasy, a takža pišycie swaje ab „Chr. D". uwahi, kab my dobra wiedali, čaho ad nas damahajecca naša wioska.

Na „Chr. D." prysłali: Ks. I. B. — 15 zał., K. M.—3, I. E. biskup M. Č.— 2,50, Š. K. — 1,50, M. P. — 1,70, W. Š.— 1, I. K. — 0,60, M. B. — 1,20, Ks. A. D.— 2,40, Mik. B. — 1,20, U. I. S. — 0,60.

(d. b.).

Ahulny Schod T-wa „Bieł. Katalickaje Wydawiectwa" adbudziecca 15.II.1937 h. ŭ Wilni (Zawalnaja 1—2, a hadzinie 17.

Paradak dnia: 1. Sprawazdača ŭradu, 2. Wybary nowaha ŭradu, 3. Biahučyja sprawy. (§§ 19, 21 i 22 Statutu).

Wilnia, 21.I.1937.

Urad Tawarystwa.

„Chr. Dumka" wychodzić: 5 i 20 kožnaha miesiaca.
Padpiska na hod — 2 zł. 40 hr., na paŭhoda — 1 zł. 20 hr., na try miesiacy — 60 hr. Cana asobnaha numaru — 10 hrašoŭ.
Adras Redakcyi i Administracyi: Wilnia (Wilno), Zawalnaja wul. № 1—2.
Redakcyjnaja Kalehija: Ks. Dr. I. Rešeć, Wincuk Adważny, Ks. Ad. Stankiewič, W. Jermałkowič
Adkazny redaktar KS. AD. STANKIEWIČ. × Časapis wychodzić z dazwołu duchoŭnaj ułady. × Wydawiec „BIEŁPRES".
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. № 1.